

GAZETA KRAKOWSKA

N^{RO} 30.

Z KRAKOWA DNIA 15 KWIETNIA 1821 ROKU W NIEDZIELĘ

Z Warszawy d. 6 Kwietnia.

W Imieniu Najjaśniejszego
ALEXANDRA I.

CESARZA WSZECH ROSSYY, KRÓLA
POLSKIEGO, &c. &c. &c.

Xiąże NAMIESTNIA Królewski
w Radzie Stanu.

Gdy młodzież odbywszy nauki w kraju udawać się zechce za granicę w celu dalszego doskonalenia się, przeto dla ułatwienia tej tak pożytecznego zamiaru, na przedstawienie Komisji Rządowej Spraw wewnętrznych i Policji tudzież wojny, i po wysłuchaniu zdania ogólnego zgromadzenia Rady Stanu postanowiliśmy i stanowimy co następuje:

Art. 1. Młodzież w wieku spisowym nie mająca prawnego wyłączenia od spisu wojskowego, a udająca się za granicę w celu dalszego doskonalenia się w obranych sobie naukach lub sztukach pięknych, skoro oświadczy ten zamiar, wydawane mieć będzie stosowne paszporta.

Art. 2. W takim celu udający się młodzieniec za granicę, obowiązany będzie odtąd corok uzyskać świadectwo od zwie-

rżności Instytutu, w którym się doskonalą, jako rzeczywiście poświęca się nauce z wymienieniem przedmiotu, w którym się doskonalą. Świadectwo takowe przesyłać będzie corok Komisji Woiewódzkiej, w którym Woiewództwie napisany jest wzięty ludności.

Art. 3. Ktoby zaś zaniedbał dopełnienia obowiązku poprzedzającym artykułem wymienionego, lub nie był w stanie udowodnić niemożności wypełnienia tegoż, takowy uważany będzie jako zostający za granicą dla ochronienia się od spisu wojskowego, i za powrotem do kraju chociażby już wyszedł z wieku spisowego, lub innego takiego nabył prawa do wyłączenia, na zaciąg wydany zostanie.

Art. 4. Powyższe dwa artykuły niniejszego urządzenia mają być wyraźnie w paszportach umieszczane.

Art. 5. Od przepisu niniejszego postanowienia wyłączeni są sposobnicy się na nauczycieli kosztom funduszu publicznego za granicę przez Komisją Rządową Wyznań Religijnych i Oświecenia publicznego wysyłani, dopóki w tym zawodzie 20-

stawać będą.

Art. 6. Dopełnienie niniejszego postanowienia, które w Dzienniku Praw ma być umieszczone, Kommissyjom Rządowym Spraw wewnętrznych i Policji tudzież Woyny polecamy.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Rady Administracyjney dnia 20 Marca 1821 r.

(podpisano) *Zajaczek.*

Minister Spraw Wewnętrznych
i Policji

(podp.) *T. Mostowski.*

Radca Sekretarz Stanu, Jen: Brygady

(podp.) *Kossecki.*

Zgodno z Oryginałem:

Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Brygady

(podpisano) *Kossecki.*

Zgodno z wypisem:

Minister Sprawiedliwości

(podpisano) *M. Hadzi.*

W Zastępstwie Sekr: Jen: Szefa Bióra,
Antoni Potbielski.

Z Wiednia d. 7 Kwietnia.

Dnia 5 b. m. przed południem o godzinie 11 w Metropolitalnym Kościele S. Szczepana odprawione tu zostało uroczyste nabożeństwo na podziękowanie Bogu za szczęśliwe ukończenie wojny przeciw Neapolowi przez wniyscie C. K. woyska do stolicy tego Królestwa, na którym znajdowali się obecni tu Arcyksiążęta z swoimi Dworami, władze dworskie i krajowe, tudzież wiele mieszkańców stolicy. Nabożeństwu temu towarzyszyły wedle zwyczaju trzykrotne wyszwały przed Kościołem uszykowanego woyska, na które odpowiadziały działa na walach.

Z Naywyższego rozkazu Dwór tu-

teyszy zawdział dnia 6 po zmarłym Elektorze Henko - Kasselskim Wilhelmie I. na 10 dni żałobę.

Dzisieyszy Dostrzegacz Austriacki zawiera nastę. uiące doniesienia:

Pierwsze pod napisem: *Królestwo obu Sycylii:*

Doniesienia z Neapolu pod dniem 26 Marca opisują radość, którą tam wniyscie C. K. woysk dnia 24 sprawiło. Nazajutro, w niedzielę dnia 25 publiczne przechadzki i Toledo zapelnione znowu byly po pierwszy raz jak dawniey, równie jak teatry mnostwem różnego stanu osób, i publiczność okazywała wszędy niewątpliwe znaki swey radości, Czucie naygłębszey spokojności i bezpieczeństwa, na przeciw głuchey i trwożliwey cichości, która podczas rewolucyi panowała, rozszerzyło się powszechnie. — J. Królewicowska M. Xiążę Leopold pojechał do N. Króla do Florencyi, zład ten Monarcha zabierał się do wyjazdu do Neapolu. — Na dowód, z jaką ochwatością rewolucyyna sekta niezaprzeczoną prawdę przeistaczała, posłuży list z Bononii pod dniem 24 Marca, który treści w sobie następujący wyraz: "Zostamy tu bez wiadomości o toku Neapolitańskiej wojny. Wszystko, co tu wiemy jest, że Austriacy pobitemi zostal; ale dziwić się należy nad sposobami, jakich używają do ukrycia swey porażki!",

Drugie pod napisem: *Sardynia:*

Naynowsze doniesienia z Piemontu i Sabaudyi więcey oznaczają wsteczne poruszenie, niżeli postęp rewolucyi. W Sabaudyi, która nie odstępuię od swey przychylności do N. Domu panującego, pod którego berłem tyle wieków szczę-

śliwą żyła, nie znajdzie duch rewolucyi który w kilku prowincjach Piemontskich panuje, żadnego przystępu. Tak wielkorządca tamtejszy, jako też Senat w Chambery mieszkający wynurzyli w odezwach swoich z dnia 26 Marca niezmiennie swole uczucia wierności i stateczności.

Co do Piemontu, spodziewać się należy, iż będące jeszcze w buncie okolice w krótko powrócą do posłuszeństwa prawemu Monarsze i spokojności, ponieważ najzapaleni stronnicy rewolucyi, jeżeli nie są zupełnie zaślepionemi, pochlebiać sobie niemogą, aby nieszczone swoje przedsięwzięcie pomyślnie ukonczyć mogli. Mieszkańcy Turynu zawsze jeszcze zostają pod groźbą i uciskiem osiadłych wyciąteli buntowników. Najznakomitsi kupcy nie chcieli dnia 26 Marca otwierać swoich sklepów; ale przymusiła ich do tego władza rewolucyyna. Przeszło 300 rodzin opuściło już tę stolicę. — Buntownicy otworzyli więzienia w Generala o dwie mile od Turynu. — Wydana pod datą 27 przez nowego Ministra wojny, Santora di Santa Rosa, w obelżywych przeciw Austrii wyrazach odezwa, sprawiła nawet w samych buntownikach smutek. Piemontscy rewolucyoniści usiłują, na widór Neapolitańskich swoich braci, wzmówić bezczelnie w lud, że Następca tronu, Xiążę Genuński, znajduje się w więzieniu swoich nieprzyjaciół i z przymusu wbrew swotemu sercu mówi! — Popisowi często przez młodzież, która nacyjniejszą gra w rewolucyi rolę, winem częstowani, wykrzykują upoieni: niech żyje konstytucya! Lecz wytrzyźwiwszy się żalują po-

pełnionego głupstwa i uciekają. — Dnia 25 przybył do Alessandryi gońiec z pismami od Xięcia Carignan do tamtejszego Gubernatora Ausaldi z Novara. Ten kazał gońca osadzić w więzieniu, oświadczając, iż jeżeli Xiąże żąda odpowiedzi, niechaj sam po nią do Alessandryi przyjedzie. — Według najnowszych doniesień, Xiąże Carignan pojechał dnia 27 z Novara do Xięcia Genuńskiego do Modeny, gdzie dnia 31 istotnie przybył.

Genwa znajdowała się d. 24 w największej obawie, aby znaczney liczbie galeryowych więźniów nie udało się rozbić kajdan, przewyciężyć straż i zrzucić w mieście mord i rabunek. Lecz szczęściem została straż wczesaley o tem niebezpiecznem zamiśle ostrzeżoną i przez dodaną sobie pomoc odwróciła go. Dwudziestu kilku najśmielszych złoczyńców zostali wciśnięte więzienia zamkniętymi, a na resztę włożono drugie kajdany. Podwojono oraz straż i założono na przeciwko więzienia kartaczami wyladowane działa. — Zamki Genui były ciągle liniowemi wojskami osadzone, a w mieście i poprzedmieściach czuwała służbę gwardyi narodowa, której jest 6 batalionów. — Gubernator Des-Geneys bawi jeszcze ciągle w mieszkaniu intendenta pałacu. — Znajdujący się w państwie Rzymskiem przyjaciele rewolucyi, donoszą braciom swoim Genuencykom o wielkiem zwycięztwie Neapolitanów, a Francuzcy zapewniali ich, że Ludwik XVIII. złożył koronę, że d. 20 Marca ustanowiona została rejencya i konstytucya 1791 ogłoszona!

Trzecie pod napisem: *Lombardzko-Weneckie Królestwo:*

Wszyscy poddani należący do pro-

wińcy Gubernii Medyolańskiej, a zasy-
dujący się teraz za pozwoleniem lub pasz-
portami w krajach N. Króla Sardyńskiego,
wezwanemi są do powrotu, podkarami
przepisanemi dla tych, którzy bez dalsze-
go pozwolenia C. K. Rządu pozostają za
granicą.

Z Paryża d. 28 Marca.

W Lyonie i Grenoble paucie zupeł-
na spokojność. Z powodu poruszeń w
tych miastach, jak iedno z pism tutej-
szych uważa, wydrukowano tu na nowo
konstytucyją 1791 roku. Marszałek Xże
Belluoy (Victor) otrzymał nadzwyczaj-
ne dowodctwo nad 6tą (w Besanson), 7mą
(w Grenoble) i 19tą (w Lyonie) wojsko-
wemi dywizyami i główną kwaterę mieć
będzie w Lyonie. Sądzą, iż Marszałek
ten mieć będzie pod sobą 30, do 40,000
ludzi jako korpus obserwacyjny na wszel-
ki wypadek.

Z powodu wydrukowania jeszcze w
r. 1817 próśby o przywrócenie we Francyi
cechów i korporacyi, wydała izba nasza
handlowa zdanie swoje: że podług iey do-
świadczenia i przekonania, zalesienia ce-
chów i korporacyi przyłożyło się wła-
śnie do zakwitnienia i wydoskonalenia we
Francyi rękodziel, i t. d.

Jenerał Foy powiedział niedawno w
izbie Deputowanych: "Ze jeżeli Austry-
lacy znajdują się w Abruzzach, to tem
lepiej, bo tam wszyscy wyginą." —
Dziennik Quotidienne odpowiadając nato,
wyraża: "Oddaemy sprawiedliwość te-
mu wspaniałemu uczuciu, które pochodzi
z filantropiczney zemsty; ale my także ży-
czemy niepodległości Neapolu, i nie zna-
my sromotniejszey podległości jak przez
gwałtę spiskowych podbitego narodu,

przeto z ukontentowaniem poweźmiemy
wiadomość, że przecież nie wszyscy Au-
stryjacy w Abruzzach wyginęli, i że tyle
ich się pozostało, iż mogą opanować
miasto Neapol i oswobodzić to Króle-
stwo.,"

W mieszkaniu samoboycy Neveu, na
którego padło podeyrzenie zapalenia w
pałacu Tuileries prochu, znaleziono 12
barytek i około 50 funtów prochu.

Posel Neapolitański Xże Castellecala
oddal onegdaj Xieżuie Berry list od iey
dziada, Króla Neapolitańskiego.

Król Sardyński Wiktor Emanuel przy-
był d. 15 b. m. do Nicei i w swej podro-
ży odbierał niebojotne dowody miło-
ści od swoich poddanych. D. 18 oczeki-
wany był w Marselii i w Prowancyi czy-
niono przygotowania na iego przyjęcie.
Zapewniają, że przybędzie do Paryża i że
rząd przeznaczył na iego mieszkanie pałac
Elizejsko-Burboński.

W podróży swojej z południowey
Ameryki przybył tu Jenerał Morillo, któ-
rego w Madrycie jako podporę konstytu-
cyjnego systematu oczekują.

Przybył tu wczoray Xże Nariszkin
W. Podkomorzy Cesarza Rossyyskiego.

Z Madrytu d. 13 Marca.

Gazeta rządowa przybrała znowu
napis gazety Madryckiey, i jzędowe w
niej artykuły są na koszt rządu.

W Stanach proponowano, aby wy-
znaczoną była oddzielna komisya,
któraby zasiągnęła jak naydokładniej-
szych wiadomości o stanie narodu, i po-
dała środki do utrzymania systematu
konstytucyjnego. P. Moreno Guerra po-
chwalił wyznaczenie takowey komisyi,
chociaż nie sądził oyczynny bydz w nie-

bezpieczeństwo. "Wewnątrz (rzekł) ja-
two Stany w porozumieniu z Królem u-
trzymają spokojność, zwłaszcza, że pu-
bliczne mniemanie jest za nowym syste-
matem. Co do zagranicznych nieprzy-
jaciół, tedy kości 500,000 bohaterów
Francuzkich, te szczątki chwały, po-
których na płodnych w tryumfy naszych
płaczach chodzą, są dla nas dostat-
teczną poręką przeciw ich napaści! „ —
Kommissya wyznaczona została. — P.
Navarro mówił niedawno w Stanach, iż
prowincya Walencyi jest prawie z kon-
stytucyi wymazaną: nie ma o niej
wzmianki na katedrach, chłopci po-
czytują jej stronników za kacerzów, a
członki Stanów za wyklęte.

Dwaj nowi Ministrowie przyjęli tyl-
ko swoje urzędy pod warunkiem, aby
je złożyć mogli, kiedy zechcą.

Wojenne nasze okręty Guerero i Per-
la odplynęły dnia 3 b. m. z Kartageny
do Neapolu. Tamże popłynął okręt z
Barcellona z 10,000 strzelby palaszami i
innymi potrzebami, wojskowemi, wraz
300 oficerami, którzy chcą w Neapolu
służyć.

Z Londynu d. 27 Marca.

W wyższej izbie dnia 23 b. m. Margr.
Lansdowne zwrócił znoumowę do spraw
Neapolu, i uczynił Ministrowi Hr. Li-
werpool następujące pytania: 1) Czyli
jest prawdą, że Angielskie okręty przed
Neapolem odebrały rozkaz do odplynie-
cia stamtąd? 2) Które z dwóch oświad-
czeń połączonych Mocarstw jest prawdzi-
wym, czyli to które naprzod wyszło bez
daty i podpisów lub też ostatnie pod
dolem 8 Grudnia? W obu bowiem znay-
duje się wielka różnica. 3) Czyli rząd

tutejszy ma wiadomość, iż połączone
Mocarstwa oprócz Neapolu chcą się do
spraw i innych krajów mieszać, ponie-
waż Król Sardyński wyraża w swej o-
dezwie, że podług umowy z przymierzo-
nemi Monarchami nie może życzeniem
swoich poddanych odpowiedzieć? Czwar-
te i ostatnie pytanie tyczyło się artyku-
łu, który do traktatu Wiedeńskiego dnia
12 Czerwca 1815 dołączony został i jest
następującego brzmienia: "Obowiązki,
które wysocy Sprzymierzeńcy niniejszym
traktatem na siebie przyjęli, są: zape-
wienie wewnętrzney spokojności we
Włoszech; a że jest powinnością wyso-
kich Mocarstw zachować kraje swoje i
poddanych przeciw niebezpieczeństwu nie-
rozrządnych nowości, z czego wypływa
zwrócenie na to ich staranności, przeto
wysokie umawiające się Strony ugodziły
się, że N. Król obu Sycylii przywróci-
wszy dawny kształt rządu w krajach swoich,
obowiązany jest nie dopuszczać w nim
zmiany, która by się niezgadzała z daw-
nemi formami Monarchiiow lub zasa-
dami zaprowadzonego przez Cesarza Au-
stryackiego w Włoskich jego prowincy-
jach rządu."

Hr. Liwerpool nie wahał się odpo-
wiedzieć na te pytania i rzekł: "W mie-
siącu Wrześniu r. z. eskadra na stano-
wisku przed Neapolem została kilku o-
krętami powiększoną, i Admiral Graham
Moore odebrał naywyraźniejszy rozkazy
do zachowania najwyższej neutralno-
ści, wyjąwszy przypadki, gdyby wła-
sność Angielska w Neapolu była naruszo-
ną, lub rodzina Królewska zagrożoną
była osobistem niebezpieczeństwem; osta-
tni przypadek nie należy jednak uważać

we względzie politycznym. W instrukcyjach poleconem niemniej temu Admiratowi zostało, iż gdyby zmuszonym był do działania po nieprzyjacielsku, ograniczył one tylko do okoliczności, która do nich powód dała i unikał, abyśmy nie wzięliśmy się do wspólnej wojny z innemi Mocarstwami przeciw Neapolowi. Poźniej przeznaczono zostały niektóre okręty z tej eskadry na inne miejsca; lecz główna siła stoi ciągle na przedporciu Neapolitańskiem pod dowództwem Admirata Moore. Co do oświadczeń połączonych Mocarstw, powiedziałem już dawniej, że ogłoszona naprzód w gazecie Hamburgskiej kopia była w wielu punktach niedokładną. Ogłoszona zaś poźniej pod dniem 8 Grudnia zdaje mi się być rzetelną. Zresztą zdaniem moim, oba ogłoszenia, co do istoty rzeczy, są iedeakowey osnowy. Trzecie pytanie Zaczętego Margrabi zadziwia mnie poniekąd, bo wystawić sobie nie mogę, aby Austria podobnie odezwiała się do Króla Sardyńskiego; być może, iż zrobiony został pewny rozbiór rzeczy zastosowany do wszystkich krajów, ale żeby te tyczyć się tylko miały Dworu Turyńskiego, jest dla tego nie do uwierzenia, że Austria w owczas nie wiedziała jeszcze o ostatnich zdarzeniach w Sardynii. Co do ostatniego pytania — zapewnić muszę zaczętego Margrabię, iż Rząd W. Brytanii podczas istnienia kongressu Wiedeńskiego nie miał żadney urzędowey wiadomości o takowym warunku, i że musiał być w Neapolu do traktatu Wiedeńskiego dołączony.

Na zapytanie Margr. Landsdown czyli Ministrowie nie sprzeciwiają się udzieleniu izbie instrukcyj, które dane były

Admiratowi Moor? odpowiedział Hr. Liwerpool, że sprzeciwiać się temu będzie, ale zapewniał, że nie inna ich jest osnowa iak wyżej powiedział.

Hr. Grey znajdował uderzającą sprzeczność, że siła morska przed Neapolem postawiona jest na stopie pokoju, a przecież, iak Hr. Liwerpool zapewnia, odciągniono od niej tylko parę okrętów i to w czasie, kiedy Austriacy szypkiem krokiem przeciw Neapolowi postępują; sądził zatem, iż tem bardziej nalegać musi o udzielenie izbie instrukcyj Adm. Moore, gdyż zdaje się, iż zawierają w sobie zasady potrzebujące niejakiego wyjaśnienia, zwłaszcza, iż w liście Posta naszego w Neapolu P. A'Court jest wzmianka o narleżeniu do wojny, jeżeliby Król lub jego rodzina zeżłonemi lub na niebezpieczeństwo w Neapolu wystawionemi byli. — Mówiono jeszcze wiele w tym przedmiocie, ale do żadnego postanowienia nie przyszło.

Izba niższa trudniła się onegdaj i wczoraj sprawą Katolików Irlandzkich. P. Bankes żądał, aby Katolicy iako członki Parlamentu wykonywali dotychczasową przysięgę; że iey iako Katolicy wykonać nie mogą, przeto aby byli od Parlamentu odsuniętemi, co jednak 230 głosami przeciw 216 odrzuconem zostało. P. Peel chciał, aby Katolicy wyłączeni byli nie tylko od urzędu Wielkiego kancлера, ale i urzędów sądowych i gubernatorskich. Ponieważ Król podług konstytucyi nie może być Katolikiem, a zatem nie może także mieć katolickich radców, it. d. O godzinie 12 wczorajszej nocą uchylono dawnieyszą ustawę przeciw czarowniktwu w Irlandyi, a postanowiono

winie względem wniosku P. Peel do następnego posiedzenia odłożono.

Król odjechał w przeszłą sobotę do Brighton. — Xiężna Augusta siostra J. K. Mei uła się w przyszłym miesiącu na ląd stały; odwiedzi najprzód siostrę swoją Landgrafową Hessen-Homburg, a potem Dwór Wirtembergski.

Podług jedney z wieczornych gazet Mechanik tutejszy wynalazł parową maszynę dla szaf, która nie tylko izby ogrzewa, ale nadto chłostać ma dzieci niegrzeczne.

W Walverhampton ubogi wyróbnik z rozpaczą, że go żona udeszła i nie miał czem żyć, utopił jedyne dziecko swoje, 5 lat mającego chłopca. Wrzucił to dziecko najprzód do kanału Birminghamskiego; ale widząc, że dzieckoj szamocę się jeszcze z balwanami wody, wziął go żal, wyciągnął i wyciągnął go jeszcze żywe. Przyszedszy dziecię do siebie, rzekło: „Ojcze, dla czegoż wrzuciłś mnie w wodę? Nie czyni tego więczy; już nie będę krzychał o chleb!„ Człowiek ten chciał sukienki dziecka swojego w pobliskiej chacie przy ogniu osuszyć; ale mu nie dozwolono. Wzięła go na nowo rozpacz, porwał biedne dziecko, wrzucił powtórnie do wody i dozwolił mu się utopić. Udał się potem sam do sądu, jako zabójca swojego dziecka; ale sąd uznał go za człowieka pomieszanych zmysłów i od winy uwolnił.

Mennica nasza ma teraz 10 mill. złotych monety wybitej, która będzie w bieżąca puszczona.

Korona Chrystofa, byłego Króla Hayti, dostać się miała w ręce jednego z Haytanów, który ją Amerykańskiemu że-

glarzowi za 12,000 dolarów sprzedał.

Z Stambułu d. 26 Lutego.

Angielski Posel Lord Strangford przybył tu dnia 20 b. m. z swoją rodziną na okręci rządowym wysp Jońskich. Worszaku jego znajduje się jako pierwszy sekretarz poselstwa P. Terrick Hamilton, brat podsekretarza stanu, i znany w uczonym świecie z przełożenia Arabskiego romansu Antor.

W Sultan uwiadomiony o kłóskach, które woyska jego pod rozkazami Ismaela Baszy i Mahmud Baszy przeciw Ali Baszy Janiny działające w wielu potyczkach i czynionych przez Ali Baszę zwyciężkach poniosły, zdać się, że obu tym wodzom usunął zupełnie swoje zaufanie. Jakoż oba okazali, iż zarówno zbywa im tak na wiadomości sztuki wojennej, jako też na nieodzowne potrzebnej zręczności ujęcia mieszkańców owych prowincyj. Nieszczęśliwi ci ludzie zamiast przejęcia z nieszczęśliwego swojego położenia do lepszego stanu rzeczy, widzą owszem swoje osoby i majątki wystawione na łup rozpuszczonego żołdactwa, które nie zna ani żadney karności, ani żadnego oszczędzania, ani żadnego posłuszeństwa. Ta niezdolność i uwidzenia, a może i zdrada niektórych dowódców, którym od 6 do 8 miesięcy powierzonom jest kierowanie działaniami przeciw Ali Baszy, przyłożyły się łącznie z rozpuszczeniem i chciwością grabieży Tureckich żołnierzy, do ziednania temu, którego zniszczyć już mogli, gdyby rzecz była dobrze prowadzoną, tylu stronników i wsparcia, ile dawniejsze jego okrucieństwa i piecne czyny od nie-

go oddalify. W. Sultana pokłada zatem całą swoją ufność w waleczności i doświadczonych dawniej talentach Choschid Baszy. Jemu powierzył teraz bezwarunkowe i wyłączne naczelnictwo; wszyscy inni Baszowie poddani są pod jego rozkazy i tym końcem mianowany został Beglerbegiem Rumelii. Uzbrajania do otworzenia przyszłej kampanii czynione są z wielkim pośpiechem; odplynęło stąd znówu do wojska W. Sultana kilka kompanii artylerzystów i bombardyerów z znaczną ilością dział i ammunicyi.

Niejakie zatargi, które jak wiadomo między rządem tutejszym i Perskim zasły, częścią z powodu zwałcenia granic Perskich, częścią z powodu znieważenia jedney z żon Szacha w iey pielgrzymce do Mekki, spowodziły tu Wysłanccę Perskiego, Mustafa Agę, który miał kilka naradzeń z Reisetendem, w których była także mowa o zasłcy politycznej pomiędzy wojskami Hasz Ali Baszy i Serdarsem Perskim Hussein Chan. Ostatni żądał zbroyną ręką odesłania do Persyi przeszło 1000 rodzin Kurdyyskich, które opuściły Persyją i osiadły w kraju Tureckim. Basza Turecki nie chciał temu zadosyć uczynić. Dowódca Perski uderzył na niego z przewyższającą siłą i opanował dwa nagraiczne warowne miasta. Dla położenia końca nieprzyjacielskim tem krokowi, ma Mustafa Aga, na którego o prędki powrót nalega Ministerjum Perskie, wyjechać stąd niebawmie z listami W. Sultana do Szacha Perskiego, w których żądany jest zwrót wojska z owych warownych miejsc, z zapewnie-

niem, iż wydany zostanie niezwłocznie Wielkorszadcom Tarsu i Mesz rozkaz do odesłania do Persyi wzmiankowanych Kurdów.

1). 14 b. m. na okrętowym warsztacie tutejszym założone zostały w obecności W. Węzyra, Mustego i wszystkich Ministrów Porty podwialiny na 3 nowe wojenne okręty. Tegoż dnia nowo mianowany Wołoski Hospodar, X2e Karol Colimachi, przyozdobiony został honorowym kaftanem. Rodzina zmarłego jego poprzednika Alexandra Suzze, odebrała rozkaz powrocenia tu niezwłocznie.

Stao zdrowia jest tu dosyć dobry i nie slychać, aby i w innych okolicach odzywala się choroba powietrza morskowego.

Od brzegów Menu d. 1 Kwietnia.

Gazeta Baireutska zawiera co następuje o domyslowym stanie powietrza od 1go Kwietnia aż do 16 Września 1821. Od 1go do 19 Kwietnia powietrze rozmaite, ale więcey suche niż wilgotne, a czasem dosyć zimne. Od 20 Kwietnia do 12 Maja powiększey części suche. Nocy będą czasami uader chłodne. Od 12 do 31 Maja powiększey części suche i ciepłe. Od 1go do 30 Czerwca rozmaite, grzotne i burzliwe. Od 1go do 20 Lipca znówu rozmaite i nie zanadto gorące. Od 21 Lipca do 6 Sierpnia więcey suche niż wilgotne i do tego dosyć chłodne. Od 7 do 22 Sierpnia więcey suche i ciepłe. Od 23 Sierpnia do 4 Września więcey suche niż wilgotne, a czasami wietrzne. Od 5 do 16 Września rozmaite i ciepłe.

Niedawno przeszedł przez Frankfort do Wioch stojący w Moguncyi osada Austriacki pułk piechoty.

D O D A T E K

D O N^{ro} 30.

G A Z E T Y K R A K O W S K I E J

Z KRAKOWA DNIA 15 KWIETNIA 1821 ROKU W NIEDZIELĘ

— Z Krakowa. —

Towarzystwo Naukowe z Uniwersytetem Jagiellońskim złączone, odebrawszy od jednego z swoich Członków o chwałę narodową gorliwego Męża 60 dukatów złotem w ofercie, które mają być nagrodą za wyklepiey napisaney rozprawy; ogłaszają w tem celu następujące do wyrobienia zadanie: *Jaka są state techy narodowości Polaków, różniące ich od innych ludów.* Rozprawa ta napisana w języku oyczystym, na czele zamykać powinna pewną dewizę i billet osobny z tąż samą dewizą zapieczętowany, imię Autora wewnątrz zawierający, i naydalej w przeciągu roku, to jest do dnia 30 Kwietnia 1822 r. ma być przesłana do Krakowa na ręce Sekretarza Towarzystwa.

Drżano się w Krakowie na Sessyi Komitetu dnia 7 Kwietnia 1821 roku.

P. Czaykowski, S. T. N.

Z Madrytu d. 18 Marca.

Stany zgromadziły się codziennie. Do wnioscionem zostało, aby na nowo być się mającey monecie taki był napis w języku Hiszpańskim: „Ferdynand 7my,

Oyciec oyczyny; z łaski Bożej i przez Konsytlucyją Król państwa Hiszpańskiego. Na uwagę P. Torreno, że słowa: „Oyciec oyczyny”, stosują się wprawdzie do terażniejszego Króla, ale może nie będą do jego Następców, a zatem wypadaloby nową czynić odmianę, przez co nastąpiłoby tylko zamieszanie, zostały te słowa opuszczone. — Komisyyia Stanów znalazła wprawdzie słusznem zniesienie dziesięcin, ale nie widzi sposobu iakby ubylek w dochodach duchownych do 350 mill. realów wynoszący zastąpić. Jedni z deputowanych mieli, aby gminy, iak w Zjednoczonych Stanach północney Ameryki, same utrzymywały plebanów; drudzy żądali tylko złagodzenia dziesięcin.

Jenerał Riego żali się na przytrzymanie góńca, któremu odebrano papiery.

Miostwo dóbr duchownych wystawionych jest na sprzedaż, ale nie znajdują kupców, chociaż podzielono je na drobne części. Wiele krajowców wzdryga się ich kupować, ponieważ Xięża grożą im klątwą, a cudzoziemcy nie mają pokoiowi.

Byli Wielki Inkwizytor nie chce podać się uchwałom Stanów, twierdząc, że tylko od władzy Papieża zależy.

W prowincjach Guipuscoa, Alava, Biskai i Nawarze czczą wieść, że znaczne wojsko nieprzyjacielskie ciągnie przeciw naszemu krajowi, sprawiła niespokojność już, mówiono, znajdując się nieprzyjaciel na granicach naszych. Każdy brał się do oręża; ale w krotce przekonano się, że to nie jest prawda.

Sierżanci osady tutejszey w liczbie 600 dali d. 11 b. m. patryotyczny obiad. Na początku Pradoto był wielki namiot z napisem: „Korpus Sierżantów osady Madryckiej zaprzysięga związek wieczney zgody i przyrzeka w obrach całej Europy utrzymać narodową niepodległość lub poiedz pod rozwalnami wojska swej oyczyzny. W Madrycie d. 11 Marca 1811.” Pod przepysznym baldachnem na przeciwko głównego woiyścia, postawiony był obraz, wystawiający Króla tak symboliczną figurę Religii świętej; na boku stała w postaci kobiecy nadzieja, ktorey J. K. M. polityczną biblią (konstytucyą) podaje; u dołu lew, stał którego Król głaskał i przez swoją postawę zdawał się swoich nieprzyjaciół wyzywać.

Z Lizbony d. 10 Marca.

W Stanach wwołany jest teraz projekt do ustawy przywrócenia żydów do wszystkich praw, których niegdy w Portugalii używali, a zwłaszcza za Jana Igo. Portugalia ma zatem być otworzoną dla wszystkich Izraelitów, a mianowicie dla potomków wygnanych dawniej z tego kraju, z zapewnieniem uczciwego z nimi się obchodzenia.

Na ostatnim posiedzeniu Stanów by-

ła rzecz o postępowaniu prokuratora domu Królowey, który do wszystkich zwierchności miejsc przeznaczonych na uposażenie domu Królowey wydał rozkaz, aby protestowały się przeciw wspaniałym uchwałom Stanów. Ostatnie nakazały Rejencyi zdać sobie o tem sprawę, co gdy nastąpiło, uchwały, aby rzeczony prokurator był uwięziony.

Wyspy Azorskie skłonni wprawdzie są do oświadczenia się za sprawą wolności narodowy, ale odrodzą ich od tego Biskup tamtejszy i Gubernator. Na posiedzeniu d. 5 wiołał P. Margloch, aby wysłane były wojenne okręty z wojskiem do pomienionych wysp dla dopomożenia ludowi i przywiezienia tu sprzeciwiających się Biskupa i Gubernatora. Gdy kończy się traktat z Tunisi, spodziewać się zatem należy, iż eskadra tego rozbójniczego rządu wypłyłaby przeciw Portugaliiem okrętom. P. Vasconelos radził, aby zamiast opłacania uciążliwego sławie narodu haraczu Tabelańczykom, uzbroić raczej eskadrę przeciw nim. Oba te wnioski odesłały Stany do Rejencyi.

Wyszło w Krakowie w Drukarni Józefa Mateckiego małe Dziełko z pięciu arkuszy złożone, pod napisem: *Pismo Wierszem i Prozą. Gdzie się znajduje Wiersz na śmierć Xięcia Poniatowskiego.* — Później do Drezna, sposobem listu napisana, Bajki różne, 1000 Wiersze, około kilka powieści Prozą, tak tłumaczonych jako oryginalnych. Kosztuje to pismo na lepszym papierze Zł. 1 gr. 24, na ordynaryjnym Zł. 1 gr. 20. — Dostanie tegoż w księgarni Józefa Mateckiego, tudzież u Ambrozego Grabowskiego

TEATR NARODOWY.

W Niedzielę, to jest: dnia 15 b. m., dana będzie Komiczna Opera w 2 aktach

z Włoskiej przetłómaczoną, z muzyką sławnego Salini, pod tytułem: *Angiolina*, czyli *Małżeństwo przez Wrzawę*.

We Wtorek nas, to jest: dnia 17 b. m., w połowie na dochód Usogich, pod

opieką Towarzystwa Dobroczynności zosustających, dana będzie Komedya w 5 aktach z Angielskiej Scheridana, przerobiona przez J. P. Woyciecha Rogustawskiego, pod tytułem: *Szkółka Obmowy*.

DONIESIENIA

Wydział Dochodów Publicznych i Dóbr Narodowych w Senacie Rządzącym Wołnego, Niepodległego, i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i tego Okręgu. Podać do publicznej wiadomości, iż z mocy Uchwały Senatu Rząd. z d. 30 z. m. Nr. 1115 w Biorze tutejszem w dniu 30 b. m. od godziny 10 zrana odbędzie się licytacya dzierżawy roczney dochodu Ciepłego Skarbowego Miast Chrzanów i Nowa Góra na czas od dnia 1go Czerwca r. b. do końca Maja 1822 od ceny pierwszego wywołania Złpól. 5100, oraz tegoż dochodu Miasta Trzebnia także na rok 1 od ceny Złpól. 3924. — Życzący sobie kłóć dzierżawy na terminie i miejscu oznaczonych zgłoszą się i wadium w tej części cen powyższych wyrównyujące zaopatrzyć się zechcą. O innych warunkach każdego czasu w Wydziale wiadomość udzieloną będzie. — W Krakowie dnia 9 Kwietnia 1821 roku.

X. Bystrzonowski.
Gadomski, S. W.

Wydział Dochodów Publicznych i Dóbr Narodowych w Senacie Rządzącym Wołnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i tego Okręgu. Podać do wiadomości, iż z mocy Uchwały Senatu Rządzącego z dnia 6 b. m. N. 1192, w Biorze wydziału w dniu 28 b. m. od godziny 10 zrana odbędzie się licytacya publiczna dzierżawy dochodu z Młynów Skarbowych przy Krakowie w Przedmieściu Piasek stojących od ceny pierwszego wywołania Złpól. 18,000 rocznego czynszu na lat trzy to jest od dnia 1go Czerwca r. b. do końca Maja 1824. O innych warunkach Konkurencji każdego czasu w Wydziale wiadomość udzieloną mieć mogą. — W Krakowie dnia 11 Kwietnia 1821 r.

X. Bystrzonowski.
Gadomski, S. W.

W dniu 24 Kwietnia r. b. w Krakowie w Głównym Rynku w Domu pod L. 499 o godzinie 9tej zrana rozpocznie się licytacya w drodze Eksekucyi zatradowanych Effektów jako to: Towarów korzenowych, Tytoniu, Octu, Lagru z dobrych Win &c. iakoteż sprzętu do handlu służących i innych ruchomości. Chcący licytować raczą się w dniu i miejscu do Licytacyi wskazanym z gotowem zgłosić pieniędzmi. — W Krakowie d. 14 Kwietnia 1821 r.

H. Salomoński, Kom. S.

Dnia 16 b. m. i r. o godzinie 3 popołudniu w Domu pod L. 381 przy placu Szczerzańskim stojącym odbędzie się licytacya w drodze Eksekucyi Sądowej zatradowanych ruchomości, iako to: Stołów, Stołków, Łózek, Łomód, Fortepiana, Luster i innych Sprzętów domowych. Życzący sobie nabycia zwyż wymienionych Ruchomości, raczą się na oznaczony czas i miejsce z gotowem zgłosić pieniędzmi. — W Krakowie d. 13 Kwietnia 1821 r.

T. Jarzyński, Kom. S.

Trybunał Cwilny I Instancyi Woiewództwa Ptockiego w Wydziale zgim. — W celu dalszego rozrządzenia, i obmyślenia stosownych środków postępowania, w wielu ważnych przedmiotach masy Spadkowo-likwidacyney Jęzacego Hrabi Dzalińskiego Jenerala, tudzież stosownie do ogólnego postanowienia w tej masie względem corocznego zwolniania iey Wierzycieli, zdawania przez Kuratora relacyi z przedsięwziętych czynności. Wzywa tak Sukcessorów (beneficyalnych, iako też wszystkich Wierzycieli masy rzeczoney.

Aby się w terminie dnia 21 Maja r. b. przed Sędzią Trybunału Karolem Chwa-

libogiem, iako do tezo wyznaczonym Delegowanym w miejscu Posiedzeń Trybunału o godzinie trzeciej po południu, oraz w następnych dniach, nieomylnie zgrómadzili, i byli obecni, gdy Turcki Patron Kurator teyże massy, relacją z załatwionych w upłynionym roku działań, i osądzonych spraw, tak massy czynney iakoteż i bierney zdawać będzie.

Dla wystawienia zaś Wierzycielom: iż zebranie się ich w wyznaczonym terminie jest nieodzownie potrzebnym, oznajmia im Trybunał: że na terażniejszym ich posiedzeniu, następujące większe wagi przedmioty, roztrzygane być mają:

1) Względem sposobu odebrania papierów od Sukcessorów Xawerego Działyńskiego massie potrzebnych, i wyrokiem Trybunału przysadzonych.

2) Względem zatwierdzenia sprzedaży publiczney Domów w Warszawie, i układu warunków teyże sprzedaży.

3) Względem obmyślenia środków bliższego zainformowania się in loco o pretensjach do Dóbr Szumskich i Ryszczowskich w Guberniach Kłowskiy i Wołyńskiej leżących, przez massę Działyńskiego formowanych.

4) Względem pretensyi do Dóbr Konarzewskich przez niegdy Marszałkową Gurowska s. p. Xaweremu Działyńskiemu odprzedanych.

5) Względem wyjaśnienia pretensyi do Dóbr Kozłowskich w Galicyi.

6) Względem windykacyi wielu Aktywów, które z powodu niewiadomego terażniejszego z pobytu, i za mieszkania różnych Debentów massy windykowane i ściągane być niemogą.

7) Względem dalszey pertraktacyi różnych processów tak w kraju tu eyszym w różnych Sądach i Instancyach, iakoteż w Wielkim Xięstwie Poznańskim agitujących się.

8) Względem wyboru nowego dla massy tey Kuratora, gdy dotychczasowy dla słabości zdrowia, i innych swych widoków Kuratorstwem massy tey dłużej trudnić się niechce.

9) Względem zarządzenia gotowemi funduszami tey massy.

10) Nareszcie względem różnych przedmiotów, tyczących się dalszey administracyi massy tey, i zabezpieczenia, orsz windykowania funduszów teyże przy zdaniu relacyi przez Kuratora z czynności od dnia 27 Czerwca 1820 roku, iako Epokki poprzedniego Zgromadzenia Wierzycieli massy tey w biegu będących, przedstawić się do deliberacyi iyenże Wierzycieli mających.

Z powyższych więc powodów, Trybunał dla dalszego kierowania massą Hrabia Działyńskiego, Uchwaly Wierzycieli stosownie do Postanowienia J. Q. Xięcia Namieśnika Królewskiego z dnia 22 Stycznia 1819 roku oczekiwać będzie.

W końcu oświadcza Trybunał: że niestawiający Wierzyciele w myśl Art. X. Dekretu Królewskiego z dnia 15 Lipca 1809 roku uważani zostaną za niystępujących do zdania większości Wierzycieli przed Delegowanym zgłaszających się, i wrazie iakowego niepomysłnego dla nich wypadku, sami sobie wyniki niedogodności przypisać będą musieli. — w Płocku dnia 19 Marca 1821 roku.

Biełkowski.

Herman, Sekr.

W dniu 20tym Kwietnia r. b. w Krakowie przy ulicy Floryjańskiej w Domu pod L. 598 na pierwszym piętrze w Biórze podpisanego Komornika odbędzie się przedarz w drodze Ekzekucyi Sądowej różnych klejnotów iakoto: szlify złotey, kameryzowaney, colle szkodzący się z kilkunastu sztuk złotych rubinami wstawianych, kuleczków, łańcuchów złotych, sztućców stalowych srebrnych, bransolek, imbryczków, kubków, koszyka, solniczek, lampy srebrnych które to Effekta w myśl art. 621 K. P. S. na widok publiczny przed 20 h. m. kaźdey srody i niedzieli od godziny trzeciej do trzeciej po południu w Biórze Komornika wystawionemi zostaną; chętny licytować racją się zgłosić z gotowemi pieniędzmi. — W Krakowie d. 6 Kwietnia 1821 r.

H. Salomonski, Kom. S.